

PROTOKOŁ przesłuchania świadka.

Dnia 3.V 1949...r. w Warszawie, Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce Mgr. Norbert Szuman działając z mocy Dekretu z dn. 10.11.1945 r. (Dz.U.R.P. Nr. 51, poz. 293), przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi - przy współudziale Andrzeja Janowskiego jako protokółanta.

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 i 115 k.p.k. - świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko: - Zdrisław Rybel
 Data i miejsce urodz.: - 26.XII.1895 w Ufie (Rosja)
 Imiona rodziców: - Aleksander i Jadwiga z Żeleńskich
 Zawód ojca: - wojskowy (ppłk.)
 Przynależność państw. i narod.: - polaka
 Wyznanie: - rz- kat.
 Wykształcenie: - inż. mech. (Politechnika Warsz.)
 Zawód: - Profesor Politechniki Warsz.
 Miejsce zamieszkania: - Wwa, Odyjca 49 nr 1
 Karalność: - nie

Wybuch powstania warszawskiego 1944+.
 Rastał mnie w moim domu przy ul. Odyjca nr 49. Rejsi mego domu od porażki powsta-
 nie do dn. 26-go września 1944+. Kwajdowa-
 się w ośki powstanców. Jwi w 1-ym tygod-
 niu powstania ustatita się jakby linia de-
 markacyjna między poręczajami polski-
 mi a niemieckimi, która, oile wien,
 przebiegata następnizco: Al. Niepodle-
 głosci - Madalińskiego - Piławska - Bel-
 gijzka - Kolonia Gólszera (w reku nie-
 mieckim) - Chelmska - Dolna - wie-
 dmiawożel

Czesniaków (niemal przez całe powstanie
 - do wypadku Ładyby - w reżimie powstalców)
 - pola Stizewskie - dworec Polischuiowy
 - linia Al. Niepodległości (na wysokości ul.
 Węzyka).

Już w pierwszym dniu powstania zet-
 knętem się z dwoma Polakami, zbiegły-
 mi z więzienia Mokotowskiego. Opowia-
 dali mi, że na terenie więzienia 44-ma-
 ni wymordowali grupami niemal wszyst-
 kich więźniów. Jedyni tylko robotnicy
 się ocalili. Narzekał mi o rozmówców
 a raczej informatorów, nadreżył świad-
 ków egzekucji w więzieniu mokotowskim,
 niektórych nie znał.

Niedługo po tym wypadku zetknętem się
 z pewnym nieznajomym mi otowikiem,
 który był świadkiem egzekucji około
 nareży przy ul. Oleśnickiej na ludności
 tej idącej przez 44-marców i tzw. „Wia-
 sówców”. Żołnierze Niem. zgromadzili
 całą ludność w piwnicy jednego
 z domów przy ul. Oleśnickiej, samie-
 krapie przez wywołanie jednorazowego
 wybuchu kilku ładunków spowodował
 zawalenie się domu i zasypanie ludzi
 zgromadzonych w piwnicy. Żołnierze
 ten udział się Niemcom przeprowadzić
 egzekucji - gdyż nie wystarczyło ładunków
 wybuchu i cała ludność skazanej przez
 żołnierzy Niem. na śmierć została rzu-
 ceniem.

Adam J. J.

Do 26-go września rejony ul. Odrycka były silnie bombardowane, przez co powstały wśród ludności ciężkie straty.

26-go września, pod silnym naciskiem Niemców powstający wycofali się przed nadchodzącymi od Al. Niepodległości, ^{Niemcy} zatrzymując się na linii ul. Krasickiego.

Teraz, znajdujemy w granicach Al. Niepodległości - Odrycka - Krasickiego, na którym znajdował się mój dom, zostaliśmy zajęty przez oddziały 44, o ile się nie mylę, jacyś jednostki pancerny. Na nasz teren weszli ^{oni} ~~od polubow~~ - wien, że równocześnie atakował nas od południa, wzdłuż ul. Piłsudskiego.

Ludność na zajętych terenie przede wszystkim w piwnicach. Niemcy używali je, stając w ten sposób, że do piwnic byli wrzucali granaty. Wien, że w ten sposób kpięto szeregowym. I do nas, piwnicy pałi pracował - piwnica ta na szczęście ^{w tej chwili} była akkurat pusta.

Po wyjściu na ^{po} ~~ulicę~~, dotarłem nas do innych i przeprowadzono na pole mokotowskie, gdzie w rejonie ul. Pro Mickiosty, przeszli nas lotnicy. Tam wydzielili mi pewne grupe, mierzyciel do robot (po pewnym czasie mierzyciel ci zwrócić wrócił), przeprowadzając pora tym "rewizje" polezania & grabieży.

Reszta ludności przez fort mokotowski

Adrian Piel

przewadzone na pole wyskiperne,
skop ludności po szedronej tam uoy
przewadzone do Priskowa.
Ja kolotatem po drodze iwiec.

Na tym protokół zachowano; odrytano.

Nukusky
Amowidua: Melnikow G. I. I.

str. 3-a, wiersz 14-ty od góry skreślono: „pó-
uoy”, nadpisano: „zachodi”, nadpisano „oi”

str. 3-a, wiersz 7-y od góry - nadpisano „Nienkami”

str. 3-a, wiersz 10-y od dołu - nadpisano: „w tej
części”

str. 3-a, wiersz 9-y od dołu - skreślono „iwiec”
nadpisano: „pola”.

Andrej Jancowski